

Księga Hioba

Rozdział 35

1. Elihu odezwał się i rzekł: **2.** Czy uważasz to za słuszne i nazywasz słusnością po swojej stronie wobec Boga, **3.** Gdy pytasz: Cóż mi to pomoże, co za pożytek mam z tego, że jestem bez grzechu? **4.** Ja paru słowy ci odpowiem i twoim przyjaciółom zarazem. **5.** Spójrz ku niebu i zobacz, przypatrz się obłokom, które są wysoko nad tobą. **6.** Jeżeli zgrzeszysz, co mu przez to zrobisz, a jeżeli jest wiele twoich występków, co mu zaszkodzisz? **7.** Jeżeli jesteś sprawiedliwy, co mu dajesz? Albo co otrzymuje On z twoich rąk? **8.** Twoja bezbożność dotknie tylko człowieka takiego jak ty, a twoja sprawiedliwość pomoże tylko takiemu samemu synowi człowieka. **9.** Krzyk bowiem podnoszą z powodu wielu ucisków, z powodu ramienia możnych wołają o pomoc, **10.** Wszakże nikt nie mówi: Gdzie jest Bóg, mój Stwórca, który i w nocy niedoli wywołuje pieśni pochwalne? **11.** Czyni nas rozumniejszymi niż polne zwierzęta i mędrszymi niż ptactwo niebieskie. **12.** A wtedy oni podnoszą krzyk, lecz On nie odpowiada z powodu zuchwalstwa złych. **13.** Doprawdy, Bóg nie wysłuchuje pustych słów, Wszechmocny nie zważa na nie, **14.** Zwłaszcza gdy mówisz, że go nie widzisz. Rozprawa odbędzie się przed nim, więc wyczekuj go! **15.** I właśnie teraz, gdy jego gniew nie karze i On nie zważa zbytnio na występki, **16.** Job otwiera usta do pustej mowy i w sposób nierozumny mnoży słowa.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01